

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa (...)w Ł. przeciwko A. M. o zapłatę w punkcie 1 – zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 738 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, w punkcie 2 – oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie 3 – zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 323, 52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz w punkcie 4 - nakazał zwrócić z Funduszu Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz powoda kwotę 150 zł tytułem nadpłaconej opłaty od pozwu uiszczonej w dniu 13 czerwca 2014 roku, zaksięgowanej pod pozycją (...)/ (...) (wyrok k. 134).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części, t. j. w zakresie punktu 2, w którym powództwo zostało oddalone.

Skarżący zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, t.j. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na:

a. przyjęciu, że pozwany nie wyraził zgody na skierowanie sprawy przeciwko R. C. (1) w dwóch pozwach, mimo, iż pozwany zaakceptował ten fakt i nigdy nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do takiego sposobu realizacji zlecenia przez powoda,

b. przyjęciu, że korzystanie z panelu W. (...) wymaga przeszkolenia, mimo, iż pozwany nigdy nie zgłaszał żadnych uwag w zakresie braku możliwości korzystania z panelu, co więcej z materiału dowodowego załączonego do akt sprawy wynika, iż w prowadzonych sprawach pozwany otrzymywał raporty z czynności podejmowanych wobec dłużników i do ich treści, jak i do tej formy kontaktu również nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń,

c. przyjęciu wbrew oświadczeniu woli złożonym przez pozwanego w przedmiocie wypowiedzenia umowy i wypowiedzeniu pełnomocnictwa oraz łączącej strony umowie, że nie zostały wypełnione przesłanki dające podstawę do obciążenia pozwanego karą umowną, co na gruncie łączącej strony umowy stanowi podstawę obciążenia pozwanego karą umowną,

d. przyjęciu wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu, iż mimo wypowiedzenia umowy i pełnomocnictwa procesowego oraz wezwaniu do zawieszenia postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi pozwanego R. C. (1), powód mógł podejmować próby negocjacji z dłużnikiem,

e. przyjęciu, że strony nie przewidziały kary umownej na wypadek wypowiedzenia pełnomocnictwa procesowego, gdy z treści umowy wyraźnie wynika, że taką możliwość przewidziały,

f. przyjęciu, że wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego, wypowiedzenie umowy oraz nakazanie powodowi zawieszenie działań egzekucyjnych przeciwko dłużnikowi nie stanowi podstawy do obciążenia karą umowną jako zaniechania czynności niezbędnych do prowadzenia sprawy,

g. pominięciu w ocenie zebranego materiału dowodowego, że pozwany podpisując umowę wyraził zgodę na określony w umowie sposób rozliczeń między stronami oparty o dokumenty w postaci faktur, określoną w umowie kolejność rozliczania wpłat od dłużników.

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji (apelacja k. 155-159).

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 175-176).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przedmiotowa sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym uregulowanym w art. 505¹k.p.c. - art. 505¹⁴ k.p.c.

W postępowaniu uproszczonym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Apelacja powoda jest bezzasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty podniesione przez skarżącego nie zasługują na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji pozostaje w zgodzie z poczynionymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego sprawy i koresponduje ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak również zastosował właściwe przepisy prawa materialnego. Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację faktyczną i prawną Sądu Rejonowego, a poczynione ustalenia faktyczne przyjmuje za własne.

W postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na dwóch wskazanych w przepisie art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

W świetle stanowiska Sądu Najwyższego apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej (por. stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, mającej moc zasady prawnej). Oznacza to, że jej celem jest kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji (z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego) w granicach wyznaczonych przez treść zarzutów apelacji.

Powód w apelacji zarzucił Sądowi I instancji błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie (art. 233 § 1 k.p.c.). W ocenie Sądu odwoławczego w sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania. Nie można zarzucić temu Sądowi, iż wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty, które nie zostały potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale. Sąd Rejonowy wszechstronnie wyjaśnił okoliczności sprawy istotne dla jej rozstrzygnięcia, a mianowicie fakt zawarcia umowy zlecenia pomiędzy stronami, jej istotę i charakter, zakres udzielonego zlecenia, obowiązki i uprawnienia stron oraz określone w umowie podstawy do obciążenia zleceniodawcę karą umowną za niewykonanie wskazanych w niej zobowiązań niepieniężnych.

Za całkowicie chybione i bez znaczenia dla oceny zasadności roszczenia należało uznać zarzuty powoda w zakresie przyjęcia, że pozwany nie wyraził zgody na skierowanie sprawy przeciwko R. C. (1) w dwóch pozwach oraz, że powód nie korzystał z panelu W. (...) i nie miał wglądu do informacji dotyczących bieżących działań, gdyż wymagało to uprzedniego przeszkolenia. Jak bowiem słusznie wskazał Sąd Rejonowy niewątpliwie zgodnie z § 8 ust. 2 umowy pozwanemu przysługiwało prawo do wypowiedzenia umowy po upływie 90 dni od jej podpisania z zachowaniem 3 miesięcy okresu wypowiedzenia liczonego na koniec miesiąca kalendarzowego. Przy czym wbrew stanowisku powoda umowa nie uzależniała prawa do jej wypowiedzenia od zaistnienia ważnych powodów. Koresponduje to również z treścią art. 746 § 1 k.c. (mającego zastosowanie do umów o świadczenie usług na zasadzie art. 750 k.c.), z którego wynika, że dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę. Z kolei art. 746 § 3 k.c. wyklucza zrzeczenie się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów. Przepis ten ma charakter

bezwzględnie wiążący. Strony nie mogą zatem ani w umowie, ani w późniejszej czynności prawnej, dokonywanej przed zaistnieniem przyczyny wypowiedzenia, wyłączyć uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z takiej przyczyny. Z tego wynika, że kwestia przyczyny wypowiedzenia umowy nie ma w rozpatrywanej sprawie znaczenia. W szczególności pozwany wypowiadając umowę nie był zobligowany do podania przyczyny swojej decyzji. Ponieważ pozwany pismem z dnia 26.02.2014 wypowiedział umowę w sposób i terminie zgodnym z umową z zachowaniem 3 – miesięcznego okresu wypowiedzenia, umowa po upływie tego czasu uległa rozwiązaniu.

Zarzuty sformułowane przez powoda w apelacji w głównej mierze dotyczyły przyjęcia przez Sąd Rejonowy, iż wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego oraz umowy przez pozwanego, a także żądanie przez niego zawieszenia działań egzekucyjnych prowadzonych przez powoda przeciwko dłużnikowi R. C. (1) nie stanowiły podstawy do obciążenia karą umowną w rozumieniu § 7 ust. 9 pkt 7 tiret 4 umowy. Tym samym w istocie skarżący zarzucił dokonanie przez Sąd I instancji naruszenia postanowień umownych i ich niewłaściwe zastosowanie. W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty te są bezzasadne.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni postanowień umowy, uznając, że w rozpatrywanej sprawie umowa łącząca strony nie dostarczała podstaw do obciążenia pozwanego karą umowną.

Punkt § 7 pkt 9 umowy stanowił, że prawo do obciążenia karą umowną zleceniodawcy przysługuje w przypadku przekazania przez zleceniodawcę danych niezgodnych ze stanem faktycznym oraz naruszenia przez zleceniodawcę postanowień umowy określonych w § 1 pkt 2-8, § 3 pkt 2, § 4 pkt 1, § 7 pkt 7 tiret 2,4,5,6 oraz § 8 pkt 1,4, 6 umowy, jak również zatajenia informacji, dokonania lub zaniechania czynności mających związek z wierzytelnościami skutkującymi pozbawieniem zarówno częściowo, jak i całkowicie możliwości ich dochodzenia. Wysokość kary umownej została określona na 60% wysokości wynagrodzenia netto określonego w załączniku nr 1 do umowy.

Powołane postanowienie umowy dotyczy obowiązków nałożonych na zleceniodawcę polegających na przekazaniu dokumentów potwierdzających istnienie wierzytelności oraz wszelkiej korespondencji dotyczącej wierzytelności wraz z określeniem najpełniejszych znanych danych dłużnika, a także pełnomocnictwa do prowadzenia windykacji w zakresie określonym w umowie, do informowania zleceniodawcy o wszelkich wpłatach dokonanych przez dłużnika, jak również o zarzutach dłużnika wobec wierzytelności, do wydania zleceniobiorcy tytułów egzekucyjnych bądź wykonawczych dotyczących wierzytelności oraz zawartych ugód sądowych lub pozasądowych, o informowaniu zleceniobiorcy o wszelkim kontakcie z dłużnikiem, wszelkich wpłatach dokonanych przez dłużnika wierzyciela. Z kolei § 7 pkt 7 umowy nakłada na zleceniodawcę obowiązek zapłaty kosztów z tytułu zastępstwa procesowego po zajściu oznaczonych okoliczności m.in. częściowego lub całkowitego cofnięcia powództwa lub zrzeczenia się roszczenia przez zleceniodawcę bez zgody zleceniobiorcy, cofnięcia lub ograniczenia pełnomocnictwa procesowego pełnomocnikowi wyznaczonemu przez zleceniobiorcę, zaniechania czynności niezbędnych do prowadzenia sprawy, nieudzielenia zleceniobiorcy istotnych informacji dotyczących sprawy, mających wpływ na wynik procesu, jak również z innych przyczyn leżących po stronie zleceniodawcy w wyniku których postępowanie sądowe zakończyło się oddaleniem powództwa w całości lub w części.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że niewątpliwie wypowiedzenie umowy nie może stanowić podstawy obciążenia karą umowną. Po pierwsze umowa nie nakładała na stronę obowiązku zapłaty kary umownej w sytuacji wypowiedzenia umowy. Nadto stosownie do dyspozycji art. 483 § 1 k.c. kara umowna należy się wierzycielowi w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niezależnie od tego, w jakiej wysokości doznał szkody na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Wypowiedzenie umowy nie stanowiło zaś niewykonania zobowiązania niepieniężnego, lecz wprost przeciwnie było realizacją przysługującego pozwanemu z tytułu umowy uprawnienia określonego w § 8 ust. 2, a także w art. 746 k.c. W tym stanie rzeczy nałożenie kary umownej za wypowiedzenie umowy byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i służyłoby ominięciu prawa przepisów ustawy, a zatem byłoby nieważne w świetle art. 58 k.c.

Wskazać należy, że treść § 7 pkt 9 umowy jest niejednoznaczna i można go rozumieć w ten sposób, że kara umowna została skonstruowana w taki sposób, że przysługuje ona powodowi w razie naruszenia postanowień umowy z § 7 pkt

7 tiret 4, a mianowicie w przypadku cofnięcia lub ograniczenia przez zleceniodawcę pełnomocnictwa procesowego udzielonego pełnomocnikowi wyznaczonemu przez zleceniobiorcę lub też zaniechania czynności niezbędnych do prowadzenia sprawy. Pomimo tego powód nie wykazał, aby wystąpiła którakolwiek z wskazanych przez niego przyczyn w powołanym postanowieniu umowy.

Wbrew stanowisku powoda, pozwany pismem dnia 26 lutego 2014 roku wraz z wypowiedzeniem umowy, nie cofnął pełnomocnictwa. Pozwany oświadczył w piśmie jedynie, że wypowiada umowę w trybie § 8 ust. 2 umowy z zachowaniem 3- miesięcznego okresu wypowiedzenia, a wypowiedzenie to obejmuje również wypowiedzenie pełnomocnictwa mecenasowi wyznaczonemu przez powoda do reprezentacji. Wynika z tego, że wypowiedzenie pełnomocnictwa miałyby nastąpić równocześnie z wypowiedzeniem umowy, a zatem z zachowaniem 3 – miesięcznego okresu wypowiedzenia. Zarówno z treści oświadczenia pozwanego oraz okoliczności, w których zostało złożone nie można wywieść, że jego intencją było cofnięcie pełnomocnictwa ze skutkiem natychmiastowym. Intencją powoda było rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem w trybie określonym umownie, czego nie można traktować równoznacznie z cofnięciem pełnomocnictwa z chwilą złożenia oświadczenia. Zresztą pozwany nie skierował wypowiedzenia do konkretnego pełnomocnika, domagał się tylko podania jego nazwiska.

W tej sytuacji zarówno powód, jak i wyznaczony przez niego pełnomocnik w okresie 3-miesięcznego wypowiedzenia umowy mieli nie tylko możliwość, ale i obowiązek działania i podejmowania czynności w interesie pozwanego. Jeśli zatem powód miał wątpliwości co do intencji pisma pozwanego w zakresie udzielonego pełnomocnictwa, powinien wezwać powoda do ich wyjaśnienia. W odpowiedzi powoda na pismo pozwanego dotyczące wypowiedzenia umowy, ani też na dalszym etapie działań powoda, nie sformułował on natomiast żadnych uwag w tym zakresie. W tej sytuacji brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że pozwany cofnął pełnomocnictwo czy w jakikolwiek inny sposób dopuścił się zaniechania, które miało spowodować brak możliwości działania przez powoda zgodnie z umową.

Za takie zaniechanie nie można uznać również wystosowania przez pozwanego wniosku z dnia 1 kwietnia 2014 roku o zawieszenie działań egzekucyjnych przeciwko dłużnikowi R. C. (2). Taka inicjatywa pozwanego nie uniemożliwiła powodowi działań windykacyjnych prowadzonych w innej formie, w tym również w drodze bezpośrednich negocjacji z dłużnikiem. Tym bardziej, że w świetle ustaleń faktycznych opartych na zeznaniach pozwanego, dłużnik wykazywał wolę dobrowolnych spłat i ich dokonywał, a zatem windykacja należności była możliwa i skuteczna i nie było przeszkód, aby powód mógł w tym celu prowadzić czynności.

Nie może również umknąć z pola widzenia cel łączącej strony umowy, jakim była windykacja należności od dłużnika pozwanego, a zatem wykonywanie czynności w interesie pozwanego. Powszechnie stosowaną praktykę stanowi konstruowanie umów o windykację w taki sposób, że do obowiązków zleceniodawcy należy nie tylko zapłata wynagrodzenia dla zleceniodawcy, ale i również pokrycie kosztów i opłat związanych z wykonywaniem zlecenia. Wskazać jednak należy, że w sytuacji, gdy koszty zlecenia, które ma ponieść zleceniodawca są wielokrotnie poza rozsądne granice, w sposób rażąco nieadekwatny choćby do kosztów faktycznie poniesionych czy też efektów podjętych w ramach zlecenia czynności, dochodzi do sprzeczności z głównym celem umowy. W ocenie Sądu Okręgowego nadużyciem prawa byłoby obciążenie pozwanego karą umowną liczoną jako 60% od całości wynagrodzenia prowizyjnego przysługującego od odzyskanej należności, w sytuacji, gdy powód pobierał wcześniej wynagrodzenie od części odzyskanych należności. Doprowadziłoby do niesłusznego i nadmiernego obciążenia pozwanego kosztami windykacji, gdyż w istocie miałby on uiścić wynagrodzenie w podwójnej wysokości.

Nadto powód nie wykazał zasadności żądanej kary umownej również co do jej wysokości. Wysokość kary umownej została określona na 60% wysokości wynagrodzenia netto określonego w załączniku nr 1 do umowy. Jednakże jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, powód nie wykazał, jakie wpłaty zostały przez dłużnika R. C. (2) dokonane i jaką powód pobrał prowizję od uiszczonych kwot. Nie ma przy tym znaczenia, że pozwany podpisując umowę wyraził zgodę na określony w umowie sposób rozliczeń między stronami oparty o dokumenty w postaci faktur i określoną w umowie kolejność rozliczania wpłat od dłużników. Pozwany wyraził zgodę na sposób rozliczania należności, natomiast nie pozbawia go to prawa weryfikacji zasadności i wysokości naliczonych kosztów, którymi miał zostać obciążony w związku z wykonywaniem zlecenia przez zleceniobiorcę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powód przegrał sprawę w całości, w związku z czym powinien zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu. Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego zostało ustalone na podstawie § 12 ust.1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490).